

Sygnatura akt I C 2276/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2018 r.

Sąd Rejonowy w S. I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego SSR Bogdan Siwiec

Protokolant: Justyna Trela

po rozpoznaniu w dniu 11 grudnia 2018 r. w S.

na rozprawie

sprawy z powództwa G. K.

przeciwko (...) S.A V. (...) w W.

o zapłatę

- I. zasądza od pozwanego (...) S.A V. (...) w W. na rzecz powoda G. K. kwotę 9.479,46 zł (dziewięć tysięcy czterysta siedemdziesiąt dziewięć złotych czterdzieści sześć groszy) wraz z odsetkami w wysokości ustawowej za opóźnienie płatnymi poczynając od dnia 2 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty;
- II. zasądza od pozwanego (...) S.A V. (...) w W. na rzecz powoda G. K. kwotę 2.291 zł (dwa tysiące dwieście dziewięćdziesiąt jeden złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
- III. nakazuje pobrać od pozwanego (...) S.A V. (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w S. kwotę 702,70 zł (siedemset dwa złote siedemdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów sądowych | wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa.

Sędzia Sądu Rejonowego SSR Bogdan Siwiec

Sygn. akt I C 2276/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 19 lutego 2017 r. G. K., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wystąpiła przeciwko (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. (dalej – (...) S.A.) o zapłatę kwoty 4.999 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 2 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty, a nadto o zasądzenie na jej rzecz od pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych uwzględnieniem uiszczonej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa kwocie 17 zł.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 6 marca 2014 r. doszło do zdarzenia w wyniku którego uszkodzeniu uległ, stanowiący jego własność, pojazd marki T. (...) o nr rej. (...) (...). Wyjaśnił, że z terenu nieruchomości budynkowej nr 42 w D. stanowiącej własność K. P. wybiegł pies uszkadzając ww. pojazd – zderzak, chłodnica, halogen, nadkole, wlot powietrza do chłodnicy, osłona silnika, przednia lampa, ślizg podtrzymujący zderzak, listwa ozdobna na zderzaku, listwa hokej pod zderzakiem. Podał, że K. P. potwierdził, iż to jego pies, który pilnował obejścia i przebywał cały czas na terenie gospodarstwa, spowodował szkodę. Wskazał, że szkoda została zgłoszona ubezpieczycielowi sprawcy

– pozwanej, a ten pismem z dnia 2 kwietnia 2014 r. odmówił wypłaty odszkodowania, z uwagi na fakt, iż pies nie jest zwierzęciem gospodarskim. Podał, że złożył odwołanie od decyzji pozwanej i wezwał go do zapłaty, co jednak okazało się bezskuteczne. Stał na stanowisku, iż pies stanowi składnik gospodarstwa rolnego.

Powód wyjaśnił, że był właścicielem objętego pozwem samochodu do dnia 22 stycznia 2015 r. (k. 4 – 7 akt)

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 26 kwietnia 2017 r. w sprawie o sygn. I Nc 1762/17 Sąd Rejonowy w S. orzekł zgodnie z żądaniem pozwu. (k. 21 akt)

Pozwana, reprezentowana przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wywiodła sprzeciw od powyższego orzeczenia, wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego z uwzględnieniem uiszczonej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 34 zł.

Pozwana przyznała, że w K. P. w dniu 6 marca 2014 r. był objęty ubezpieczeniem OC rolnika gwarantowanym przez nią. Stała na stanowisku, iż nie ponosi ona odpowiedzialności za zaistniałe zdarzenie, ponieważ nie nastąpiło ono w związku z prowadzonym gospodarstwem rolnym. Wskazała, że z przedstawionych przez powoda dowodów nie wynika jakoby opisane przez niego uszkodzenia powstały na skutek przytoczonych przez niego okoliczności, a także iż pies stanowi własność K. P. i przynależał on do gospodarstwa rolnego. Podkreślił, że na miejsce zdarzenia nie została wezwana ani policja ani straż miejska, co mogło by potwierdzić okoliczności zdarzenia. Zakwestionował również wskazaną przez powoda kwotę odszkodowania, oceniając ją jako dowolną. (k. 25 – 28 akt)

W piśmie z dnia 4 października 2018 r. powód, w związku z ustaleniami zawartymi w sporządzonej w sprawie opinii, rozszerzył żądanie pozwu i wniósł o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kwoty 9.479,46 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 2 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty, a nadto o zasądzenie na jej rzecz od pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. (k. 85 akt)

W piśmie z dnia 8 listopada 2018 r. pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości. (k. 96 akt)

Sąd ustalił, co następuje:

K. P. prowadzi gospodarstwo rolne w (...). Na terenie ogrodzonej nieruchomości trzyma on psy, których zadaniem jest strzeżenie gospodarstwa rolnego.

Dowód:

- zeznania świadka K. P. k. 61v akt

W dniu 6 marca 2014 r. na skutek wtargnięcia na drogę wybiegającego z terenu nieruchomości rolnej położonej w (...), stanowiącej własność K. P., psa, doszło do uszkodzenia pojazdu marki T. (...) o nr rej. (...) stanowiącego własność G. K.. Pies zajmował się pilnowaniem terenu prowadzonego przez K. P. gospodarstwa rolnego.

Bezpośrednio po zdarzeniu K. P. potwierdził, że w pojeździe marki T. (...) o nr rej. (...) doszło do uszkodzenia zderzaka, chłodnicy, halogenu, nadkola, wlotu powietrza do chłodnicy i osłony silnika.

Dowód:

- oświadczenie K. P. z dnia 6 marca 2014 r. k. 11 akt

- oświadczenie k. 12 akt

- zeznania świadka K. P. k. 61v akt

W dniu 6 marca 2014 r. K. P. był objęty ubezpieczeniem OC rolnika gwarantowanym przez (...) S.A., potwierdzonym polisą nr (...).

Dowód:

- oświadczenie K. P. z dnia 6 marca 2014 r. k. 11 akt

- polisa nr (...) k. 13 – 14 akt

- zeznania świadka K. P. k. 61v akt

G. K. zgłosił (...) S.A. powstanie szkody w pojeździe marki T. (...) o nr rej. (...) na skutek zdarzenia z dnia 6 marca 2014 r.

W dniu 10 marca 2014 r. sporządzono ocenę techniczną, w której zakwalifikowano:

- okładzinę zderzaka przedniego do wymiany i lakierowania nowej części,

- listwę lewą zderzaka przedniego do wymiany,

- nadkole plastikowe przednie lewe do wymiany,

- intercooler do wymiany,

- wlot powietrza do inercoolera do wymiany,

- zaślepkę lewą halogenu do wymiany,

- hologen do wymiany,

- reflektor lewy do wymiany,

- lewą kierownicę wlotu powietrza do chłodnicy do wymiany,

- wspornik błotnika przedniego lewego do wymiany,

- osłonę dolną przednią, środkową i lewą do wymiany,

- osłonę lewą wlotu powietrza do wymiany,

- błotnik przedni lewy do naprawy (przy czym czas niezbędny określono na 10 JC) i lakierowania naprawczego,

- wspornik błotnika przedniego lewego do naprawy (przy czym czas niezbędny określono na 3 JC) i lakierowania naprawczego.

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel odmówił wypłaty odszkodowania stając na stanowisku, iż szkoda nie powstała w związku z posiadaniem gospodarstwa rolnego, a pies nie stanowi zwierzęcia gospodarskiego.

G. K. nie zgadzając się ze stanowiskiem ubezpieczyciela, działając przez pełnomocnika, złożył odwołanie od decyzji i wezwał ubezpieczyciela do zapłaty odszkodowania. W odpowiedzi ubezpieczyciel podtrzymał zajęte wcześniej stanowisko.

Dowód:

- ocena techniczna z dnia 10 marca 2014 r. k. 15 akt

- pismo pozwanego z dnia 13 marca 2014 r. k. 16 akt
- pismo pozwanego z dnia 2 kwietnia 2014 r. k. 17 akt
- pismo pełnomocnika powoda z dnia 25 września 2014 r. wraz z pełnomocnictwem k. 18 – 19 akt
- pismo pozwanego z dnia 22 października 2014 r. k. 20 akt
- akta szkody

G. K. na mocy umowy z dnia 22 stycznia 2015 r. zbył pojazd marki T. (...) o nr rej. (...) na rzecz J. O. za kwotę 16.300 zł.

Dowód:

- kserokopia umowy sprzedaży z dnia 22 stycznia 2015 r. k. 10 akt

Koszt naprawy uszkodzeń pojazdu marki T. (...) o nr rej. (...) powstałych na skutek zdarzenia z dnia 6 marca 2014 r., ustalonych w ocenie technicznej z dnia 10 marca 2014 r., wykonanej przy użyciu części oryginalnych, sygnowanych znakiem producenta, przy zastosowaniu stawki 110,42 zł/rbg za prace blacharskie i 115,83 zł/rbg za prace lakiernicze, stanowi kwotę 9.479,46 zł.

Dowód:

- opinia biegłego J. M. z dnia 2 czerwca 2018 r. k. 67 – 77 akt

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia stanowią przepisy art. 431 § 1 k.c. w zw. z art. 822 § 1 i § 4 k.c. w zw. z przepisami ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (zwanej dalej ustawą o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Stan faktyczny w sprawie został ustalony w oparciu o dowody z dokumentów, których prawdziwości i wiarygodności nie kwestionowała żadna ze stron, a Sąd nie znalazł podstaw do odmawiania im powyższych walorów z urzędu, a nadto z uwzględnieniem zeznań świadka K. P., które Sąd oceniła jako wiarygodne oraz opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej J. M.. Sąd uznał sporządzoną w sprawie opinię za jasną, pełną i przekonującą, jako że została oparta na całokształcie zebranego w sprawie materiału dowodowego ocenianego przez osobę posiadającą bogatą wiedzę i doświadczenie zawodowe w zakresie techniki samochodowej i wyceny. Również same strony nie zgłosiły zastrzeżeń co ww. opinii, co implikuje wniosek, iż uznają one twierdzenia w niej zawarte za prawdziwe. Z tego względu opinia ta stanowiła poczynionych podstawę ustaleń faktycznych.

Na wstępie należy zaznaczyć, że stosownie do treści art. 6 k.c. ciężar dowodu określonej okoliczności, ciąży na stronie, która wywodzi z niej pozytywne skutki prawne. Zgodnie z art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Powód zatem ma obowiązek wykazać dowodami zaktualizowanie się wszystkich podstaw odpowiedzialności pozwanego co do samej zasady i wysokości, a tym samym zasadności swoich roszczeń, natomiast na pozwanym spoczywa ciężar udowodnienia okoliczności niweczących lub tamujących roszczenie powoda. Jeżeli zaś materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje podstawy do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych w myśl twierdzeń jednej ze stron, Sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie jej żądań lub zarzutów (tak: wyrok Sądu Najwyższego z 17 czerwca 2009 r., sygn. akt IV CSK 71/09). Należy przez to rozumieć, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile

ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 18 stycznia 2012 r., sygn. akt I ACa 1320/11).

Zgodnie z przepisem art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia, przy czym, uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 822 § 4 k.c.). Warunkiem koniecznym powstania obowiązku odszkodowawczego po stronie zakładu ubezpieczeń na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest przeto odpowiedzialność samego ubezpieczonego za powstałą szkodę. W myśl natomiast art. 50 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych z ubezpieczenia OC rolników przysługuje odszkodowanie, jeżeli rolnik, osoba pozostająca z nim we wspólnym gospodarstwie domowym lub osoba pracująca w jego gospodarstwie rolnym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z posiadaniem przez rolnika tego gospodarstwa rolnego szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia (ust. 1), także w przypadku, gdy szkoda powstała w związku z ruchem pojazdów wolnobieżnych w rozumieniu przepisów prawa o ruchu drogowym, będących w posiadaniu rolników posiadających gospodarstwo rolne i użytkowanych w związku z posiadaniem tego gospodarstwa rolnego (ust. 2). Zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych przez gospodarstwo rolne rozumie się obszar użytków rolnych, gruntów pod stawami oraz sklasyfikowanych jako użytki rolne gruntów pod zabudowaniami, przekraczający łącznie powierzchnię 1,0 ha, jeżeli podlega on w całości lub części opodatkowaniu podatkiem rolnym, a także obszar takich użytków i gruntów, niezależnie od jego powierzchni, jeżeli jest prowadzona na nim produkcja rolna, stanowiąca dział specjalny w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych. Wskazać należy również art. 55³ k.c., zgodnie z którym za gospodarstwo rolne uważa się grunty rolne wraz z gruntami leśnymi, budynkami lub ich częściami, urządzeniami i inwentarzem, jeżeli stanowią lub mogą stanowić zorganizowaną całość gospodarczą, oraz prawami związanymi z prowadzeniem gospodarstwa.

Podstawę prawną odpowiedzialności cywilnej za zwierzęta domowe i hodowlane określa art. 431 § 1 k.c. nakładający na osobę, która chowa zwierzę albo się nim posługuje obowiązek naprawienia wyrządzonej przez nie szkody niezależnie od tego, czy było pod jego nadzorem, czy też zabląkało się lub uciekło, chyba że ani on, ani osoba za którą ponosi odpowiedzialność nie ponoszą winy. Odpowiedzialność przewidziana w art. 431 § 1 k.c. zachodzi wówczas, gdy zwierzę działa z własnego popędu, a więc w wyniku samoistnego, niezależnego od człowieka zachowania się. Przepis ten ma charakter szczególny i wyłącza zastosowanie ogólnej podstawy odpowiedzialności przewidzianej w art. 415 k.c. Podmiotem odpowiedzialności za szkodę jest każdy, kto zwierzę chowa albo się nim posługuje, zatem sprawuje władztwo nad zwierzęciem, przy czym na zasadzie domniemania winy w nadzorze odpowiada on także za osoby, którym powierzył pieczę nad zwierzęciem.

Strony pozostawały w sporze co do zakwalifikowania psa jako zwierzęcia, którym sprawca szkody posługuje się w ramach prowadzonego gospodarstwa rolnego.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na uchwałę składu 7 Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2017 r. (sygn. akt III CZP 114/16), w której wskazano, że nie każdy rodzaj korzystania ze składników majątkowych wchodzących, zgodnie z przyjętym wyjaśnieniem, w skład gospodarstwa rolnego jest manifestowaniem posiadania gospodarstwa rolnego, lecz tylko taki, który jest związany z funkcjonowaniem gospodarstwa jako zorganizowanego kompleksu gospodarczego. Wyjęcie rzeczy z gospodarstwa rolnego prowadzonego przez rolnika i użycie jej poza gospodarstwem w celu niezwiązanym z produkcją rolną, nie czyni szkody wyrządzonej przy wykorzystaniu tej rzeczy szkodą pozostającą w związku z prowadzeniem przez rolnika gospodarstwa rolnego. Zwierzę hodowane w gospodarstwie rolnym jest jego składnikiem, gdy tworzy z nim zorganizowaną całość. Wyjęte z tego gospodarstwa i używane w innym celu niż właściwy ze względu na profil produkcji przestaje być takim składnikiem (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2013 r., sygn. akt IV CSK 565/12). Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, iż zarówno art. 55³ k.c. wskazujący wprost na inwentarz, w skład którego wchodzi sprzęt potrzebny do produkcji oraz zwierzęta chowane w gospodarstwie, jako potencjalny

składnik gospodarstwa rolnego, jak i art. 50 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych nie wyłącza możliwości uznania psa za składnik gospodarstwa rolnego, z którego zachowaniem łączy się odpowiedzialność ubezpieczyciela, a podstawy do takiego wyłączenia nie daje również art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 29 czerwca 2007 r. o organizacji hodowli i rozrodzie zwierząt gospodarskich, definiujący określenie „zwierzęta gospodarskie” - do unormowań tej ustawy nie odwołują się przepisy kodeksu cywilnego ani ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, w której pojęcie „zwierzę gospodarskie” nie występuje, a jej zakres i przedmiot, tj. sprawy z zakresu hodowli oraz zachowania zasobów genetycznych, oceny wartości użytkowej i hodowlanej, prowadzenie ksiąg hodowlanych i rejestrów oraz nadzór nad hodowlą i rozrodem zwierząt gospodarskich, nie łączy się z problematyką odpowiedzialności cywilnej rolników. Sąd Najwyższy wskazał, że o tym, czy zachowanie psa może stanowić zdarzenie objęte ochroną ubezpieczeniową powinny decydować kryteria funkcjonalne wypracowane w orzecznictwie w związku ze stosowaniem art. 50 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych oraz okoliczności konkretnej sprawy.

Posiadanie i wykorzystywanie psów w gospodarstwach rolnych jest normalną i dość powszechną praktyką w warunkach wiejskich. Jeżeli zwierzęta te pełnią użytkową rolę w gospodarstwie np. pilnując inwentarza, zbiorów lub maszyn i urządzeń wykorzystywanych w tym gospodarstwie, zapewniając jego bezpieczeństwo, albo jako psy pasterskie, to stanowią element gospodarstwa niezbędny do jego funkcjonowania, a więc pozostają z nim w funkcjonalnym związku. W konsekwencji, szkody przez nie wyrządzone - w przeciwieństwie do szkód wyrządzonych przez psy chowane dla przyjemności, a więc domowe - powinny być objęte odpowiedzialnością zakładu ubezpieczeń. Samo zdarzenie będące źródłem szkody nie musi mieć ścisłego związku z działalnością gospodarstwa, wymaganie takie bowiem nie wynika z art. 50 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych.

W rozpoznanej sprawie nie ulega wątpliwości, iż pies, który wtargnął na drogę pod samochód powoda, i który należał do K. P., był przez niego wykorzystywany do pilnowania prowadzonego przez niego gospodarstwa rolnego – na okoliczność tą wskazał sam K. P.. Tym samym mając na uwadze powyższe nie sposób uznać zasadności twierdzenia pozwanej jakoby zdarzenie szkodowe nie pozostawało w związku z prowadzonym przez K. P. gospodarstwem rolnym, a w konsekwencji zdarzenie to jest objęte ochroną ubezpieczeniową gwarantowaną przez pozwaną.

Odpowiedzialność cywilna zakładu ubezpieczeń jest limitowana zakresem odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. Do ustalenia szkody w ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej stosuje się ogólne zasady prawa odszkodowawczego. Odszkodowanie należne od ubezpieczyciela różni się jednak od zwykłego odszkodowania określonego w art. 361 k.c. co do charakteru, przesłanek i wymiaru świadczenia.

Z przepisu art. 363 § 1 k.c. wynika, że naprawienie szkody może nastąpić według wyboru poszkodowanego bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy, podczas gdy odszkodowanie przyznawane w oparciu o umowę ubezpieczenia z tytułu odpowiedzialności cywilnej, a także innych ubezpieczeń (art. 805 k.c. i art. 828 k.c.), wypłaca się zawsze w pieniądzu.

Podstawą prawną powstania roszczenia o odszkodowanie z tytułu umowy ubezpieczenia jest istnienie stosunku prawnego ubezpieczenia, a przesłanką – powstanie szkody wskutek zajścia wypadku ubezpieczeniowego przewidzianego w warunkach danego ubezpieczenia. Związek przyczynowy w sensie sprawstwa jest zatem w przypadku odpowiedzialności gwarancyjnej zastąpiony związkiem normatywnym tj. przepisem ustawy lub postanowieniem umownym wiążącym obowiązek naprawienia szkody z określonymi okolicznościami jej powstania.

Przy ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej odesłanie do obowiązującego prawa oznacza odesłanie do przepisu art. 361 § 1 k.c. stanowiącego, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Zgodnie natomiast z treścią art. 361 § 2 k.c. w powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Do odszkodowania wynikającego z umowy ubezpieczenia w zakresie odpowiedzialności cywilnej znajduje też zastosowanie obowiązująca w prawie odszkodowawczym zasada pełnego odszkodowania, która odnosi się do szkody wyrządzonej przez ubezpieczonego innej osobie. Sprawca szkody jest zobligowany do rekompensaty

poszkodowanemu wszelkiej szkody majątkowej oraz do naprawienia krzywdy przez zapłatę zadośćuczynienia. Odszkodowanie obejmuje więc wszelkie szkody, czyli poniesione straty i utracone korzyści, jakie poszkodowany mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Ciężar dowodu wystąpienia i wysokości szkody spoczywa przy tym na poszkodowanym, ponieważ to on wywodzi z nich skutki prawne.

W przypadku uszkodzenia samochodu odszkodowanie obejmuje przede wszystkim kwotę pieniężną, konieczną do opłacenia jego naprawy lub przywrócenia do stanu sprzed wypadku. Osoba odpowiedzialna jest zobowiązana zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia poprzedniego stanu samochodu. Przywrócenie rzeczy uszkodzonej do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody (tak: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r., sygn. akt III CZP 80/11). Zauważenia wymaga również, że obowiązek naprawienia szkody przez ubezpieczyciela nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierzał ją naprawić. Odszkodowanie ma bowiem wyrównać mu uszczerbek majątkowy powstały w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę. Dla powstania odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela istotne znaczenie ma jedynie fakt powstania szkody, a nie fakt jej naprawienia. Poszkodowanemu w związku z ruchem pojazdu mechanicznego przysługuje w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej roszczenie odszkodowawcze z chwilą powstania obowiązku naprawienia szkody, a nie dopiero po powstaniu kosztów naprawy samochodu. Okoliczność naprawienia szkody nie ma też znaczenia dla określenia wysokości przysługującego poszkodowanemu odszkodowania ubezpieczeniowego, ponieważ wysokość ta powinna ściśle odpowiadać kosztom wyrównania uszczerbku, jaki pojawił się w majątku poszkodowanego, a więc kosztom przywrócenia pojazdowi jego wartości sprzed wypadku (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 22 lutego 2007 r., sygn. akt I ACa 1179/06; wyrok Sądu Najwyższego z 16 maja 2002 r., sygn. akt V CKN 1273/00; wyrok Sądu Najwyższego z 16 stycznia 2002 r., sygn. akt VI CKN 635/00). O przywróceniu zaś pojazdu do stanu sprzed zdarzenia można mówić jedynie wtedy, gdy stan pojazdu po naprawie, pod każdym względem: technicznym, zdolności użytkowej, części składowych, trwałości, wyglądu estetycznego odpowiada stanowi tegoż pojazdu sprzed wypadku. Rzecz bowiem uznaje się za naprawioną, gdy jej stan nie odbiega od stanu sprzed wyrządzenia szkody (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 10 listopada 1992 r., sygn. akt I ACr 410/92). Przywrócenie rzeczy uszkodzonej do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Z uwagi na kompensacyjny charakter odszkodowania naprawa samochodu przez poszkodowanego nie może być natomiast źródłem jego wzbogacenia.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, należy w pierwszej kolejności wskazać, że powód przyjął, że należne mu odszkodowanie winno odpowiadać kosztom naprawy przywracającej uszkodzony pojazd do stanu sprzed zdarzenia. Za taką można z kolei uznać jedynie naprawę dokonaną z użyciem oryginalnych części zamiennych sygnowanych znakiem producenta pojazdu.

W tym miejscu dostrzeżenia wymaga, że dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy bez znaczenia pozostaje fakt odpłatnego zbycia przez powódkę pojazdu objętego niniejszym pozwem. Należy bowiem zauważyć, że roszczenie odszkodowawcze w ramach ustawowego obowiązku ubezpieczenia komunikacyjnego OC powstaje już z chwilą wyrządzenia szkody tj. w chwili nastąpienia wypadku komunikacyjnego i pojawienia się dalszych przesłanek odpowiedzialności sprawcy na podstawie art. 436 k.c., a co za tym idzie na wysokość szkody nie mają wpływu zdarzenia późniejsze, w tym sprzedaż pojazdu uszkodzonego czy jego naprawa (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2018 roku, sygn. akt II CNP 32/17).

W konsekwencji należne powodowi odszkodowanie należało ustalić na kwotę 9.479,46 zł, która to kwota została wyliczona przez biegłego sądowego, którego opinia, jak już wcześniej wskazano została uznana za całkowicie przekonywającą i nie została przy tym zakwestionowana przez żadną ze stron.

O odsetkach sąd orzekł zgodnie z przepisem art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w punkcie I wyroku.

O kosztach procesu sąd orzekł w punkcie II wyroku stosownie do wyrażonej w art. 98 § 1 k.p.c. zasady odpowiedzialności za wynik procesu, zgodnie z którą strona przegrywająca proces obowiązana jest zwrócić stronie wygrywającej poniesione przez nią koszty procesu niezbędne do celowego dochodzenia swych praw i celowej obrony (koszty procesu). Zgodnie z art. 98 § 3 k.p.c. do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony. Stosownie do art. 99 k.p.c. stronom reprezentowanym przez radcę prawnego, rzecznika patentowego lub Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej zwraca się koszty w wysokości należnej według przepisów o wynagrodzeniu adwokata. Powód wygrał sprawę w całości, w związku z tym to pozwana jako stronię przegrywającą obciąża obowiązek zwrotu kosztów procesu poniesionych przez powoda, na które złożyła się opłata od pozwu w łącznej kwocie 475 zł, wynagrodzenie pełnomocnika będącego radcą prawnym wynoszące 1.800 zł zgodnie z § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804 ze zm.) oraz uiszczoną opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł – łącznie 2.292 zł.

W punkcie III Sąd na podstawie art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych orzekł natomiast o nieuiszczonych kosztach sądowych, na które złożyły się wynagrodzenia biegłego dotychczas niepokryte. Zgodnie bowiem z treścią art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2016 roku, poz. 623) w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie sąd orzeka o poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatkach, stosując odpowiednio przepisy art. 113 ww. ustawy. W myśl przywołanego przepisu kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu – w tym wypadku art. 98 § 1 k.p.c. W konsekwencji kwotą 702,70 zł stanowiącą wynagrodzenie biegłego należało w całości obciążyć pozwaną.

SSR Bogdan Siwiec